

27 listopada 2007



„Złote pióro Marszałka”

Na temat konkursu dla dziennikarzy z naszego regionu o „Złote pióro Marszałka” rozmawiamy z inicjatorem przedsięwzięcia, marszałkiem województwa świętokrzyskiego Adamem Jarubasem.

Na temat konkursu dla dziennikarzy z naszego regionu o „Złote pióro Marszałka” rozmawiamy z inicjatorem przedsięwzięcia, marszałkiem województwa świętokrzyskiego Adamem Jarubasem.

-Skąd pomysł na ogłoszenie konkursu?

Adam Jarubas: Chodziło o podkreślenie roli dziennikarzy. To przede wszystkim dzięki ich pracy docieramy z informacją do mieszkańców naszego regionu o wszystkich najważniejszych działaniach samorządu. Choćby fundusze regionalne. Panowało jeszcze do niedawna przekonanie że pieniędzy z Unii może przy dobrym gospodarowaniu starczyć na wszystko. Dzięki artykułom prasowym, rozmowom w radiu i telewizji udało nam się tę kwestię wyjaśnić. Myślę, że część nadesłanych na konkurs artykułów będzie dotyczyła tej właśnie problematyki.

-Trzeba dodatkowo mobilizować dziennikarzy, aby chętniej pisali o samorządach?

Adam Jarubas: Nie możemy narzekać na brak zainteresowania, ale zawsze można pisać i mówić o samorządach jeszcze więcej. Poza tym wszyscy lubimy być doceniani. Nagradzanie najlepszych prac i ich autorów wydaje się być dobrą ideą, wszystkim przynoszącą korzyści.

-Nie zawsze dziennikarze piszą o samorządach w superlatywach...

Adam Jarubas: Nie o to chodzi żeby dobrze pisali, a jedynie aby pisali odpowiedzialnie. Funkcja kontrolna mediów jest nie do przecenienia. Zakres działania Urzędu Marszałkowskiego jest niezwykle szeroki i choć urzędnicy znają swoje zadania i do ich wykonania doskonale są przygotowani, zawsze może pojawić się błąd czy niedociągnięcie. Lepszy jednak błąd zauważony i nawet publicznie wytknięty od konsekwencji złych decyzji. Raz jeszcze zapraszam i zachęcam do udziału w konkursie dziennikarzy wszystkich

mediów.